

Rozwiązania zadań dla szkół ponadgimnazjalnych

ZADANIE 1

Zakładamy, że $a, b \neq 0, 1$ i $a + b \neq 1$. Wykazać, że z równości

$$\frac{1}{a+b-1} = \frac{1}{a} + \frac{1}{b} - 1$$

wynika, że $a = -b$

Rozwiązanie

Z tezy można się domysleć, że daną równość należy przekształcić do postaci $(a+b)W(a,b) = 0$, gdzie wyrażenie $W(a,b)$ powinno być różne od 0.

Po przemnożeniu przez wspólny mianownik $(a+b-1)ab \neq 0$ dostajemy równoważną równość

$$(a+b-1)(a+b-ab) = ab,$$

a więc

$$(a+b)^2 - (a+b)ab - (a+b) + ab = ab.$$

Wyłączając $(a+b)$ dostajemy

$$(a+b)(a+b-ab-1) = 0,$$

$$(a+b)[a(1-b) + (b-1)] = 0,$$

i stąd

$$(a+b)(a-1)(1-b) = 0.$$

Z założenia $a, b \neq 1$ wynika zatem, że zerować się musi pierwszy czynnik, a więc $a = -b$.

ZADANIE 2

Istnieje dokładnie jedna funkcja f spełniająca dla dowolnej liczby rzeczywistej x równość

$$f(x) + 2f(1 - x) = x^2.$$

Wyznaczyć jej wzór.

Rozwiązanie

Wstawiając do danego równania $1 - x$ w miejsce x dostajemy następujący układ równań:

$$\begin{cases} f(x) + 2f(1 - x) = x^2 \\ f(1 - x) + 2f(x) = (1 - x)^2 \end{cases}.$$

Z tego układu można już wyznaczyć funkcję f .

Mnożąc drugie równanie przez 2 i odejmując od niego pierwsze dostajemy:

$$3f(x) = 2(1 - x)^2 - x^2.$$

Stąd dostajemy wzór szukanej funkcji:

$$f(x) = \frac{2}{3}(1 - x)^2 - \frac{1}{3}x^2,$$

równoważnie:

$$f(x) = \frac{1}{3}x^2 - \frac{4}{3}x + \frac{2}{3}.$$

ZADANIE 3

W jest zbiorem wartości funkcji $f(x) = x^2 - 2014x$ określonej na zbiorze liczb całkowitych. Wykazać, że istnieje przedział liczb rzeczywistych dodatnich długości 2015 rozłączny z W .

Rozwiązanie

Przyda się nam następująca obserwacja. Wykres funkcji kwadratowej W staje się coraz bardziej stromy, gdy zmienna x dąży do nieskończoności. Dlatego różnica wartości $W(n+1) - W(n)$ rośnie nieograniczenie, gdy n dąży do nieskończoności.

Istnienie odcinka o żądanej własności można więc uzasadnić następująco.

Zauważmy najpierw, że wykres danej funkcji jest symetryczny względem prostej $x = 1012$ (punkt $(1012, f(1012))$ jest wierzchołkiem paraboli $y = x^2 - 2014x$). Dlatego zbiór W pokrywa się ze zbiorem wartości funkcji f dla liczb całkowitych $n \geq 1012$. Wyznamy wzór na różnicę wartości funkcji f dla dwóch kolejnych liczb całkowitych:

$$f(n+1) - f(n) = (n+1)^2 - 2014(n+1) - n^2 + 2014n = 2n - 2013.$$

Różnica ta jest większa od 2015 dla $n > 2014$. Ponieważ funkcja jest różnowartościowa i rosnąca na półprostej $[1012, \infty)$, więc przedział otwarty $(f(n), f(n+1))$ jest rozłączny z W . A więc dla dowolnej liczby $n > 2014$ przedział ten ma długość większą niż 2015 i jest rozłączny z W .

Na przykład przedział $(2015^2 - 2014 \cdot 2015, 2016 - 2014 \cdot 2016)$ ma długość 2017, zawiera więc przedział długości 2015 spełniający warunki zadania.

ZADANIE 4

W czworościanie foremnym $ABCD$ o krawędzi długości 4 cm prowadzimy trzy płaszczyzny prostopadłe do krawędzi AB , AC , AD i przechodzące przez punkty tych krawędzi odległe o 3 cm od wierzchołka A . Wykazać, że płaszczyzny te dzielą ścianę BCD na cztery przystające trójkąty równoboczne.

Rozwiązanie

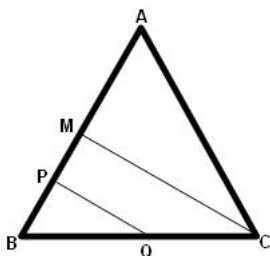
Podstawą rowiązania jest następujący fakt.

Przekrój płaszczyzny prostopadłej do prostej l z dowolną płaszczyzną Π zawierającą prostą l jest prostą w Π prostopadłą do l .

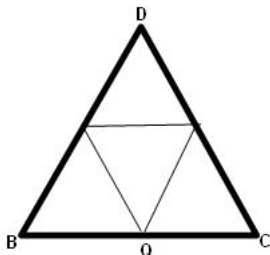
Wyznamy więc przekrój jednej z płaszczyzn podanych w zadaniu z jedną ze ścian.

Oznaczmy przez P punkt krawędzi AB oddalony o 3 cm od wierzchołka A . Płaszczyzna prostopadła do AB i przechodząca przez P przecina ścianę ABC wzdłuż prostej prostopadłej do krawędzi AB . A więc jeśli oznaczymy przez Q punkt wspólny tej płaszczyzny i krawędzi BC , to PQ jest prostopadłą do krawędzi AB . Pokażemy, że Q jest środkiem krawędzi BC .

Ściany czworościanu foremnego są trójkątami równobocznymi, a w takim trójkącie wysokość pokrywa się z jego środkową. Wynika stąd, że środkowa MC , gdzie M jest środkiem krawędzi AB , jest równoległa do PQ , bo oba odcinki są prostopadłe do AB . Mamy $|PB| = \frac{1}{2}|MB|$, z twierdzenia Talesa wynika zatem, że $|BQ| = \frac{1}{2}|BC|$. Wobec tego Q jest środkiem odcinka BC . Inny argument to wyliczenie $|BQ| = 2$ z trójkąta prostokątnego BPQ w którym $\angle PBQ = 60^\circ$.



W taki sam sposób pokazuje się, że rozważana płaszczyzna przecina również krawędź BD w jej środku. Analogicznie dla pozostałych dwóch płaszczyzn. A więc dane płaszczyzny dzielą trójkąt odcinkami łączącymi środki boków na trzy przystające trójkąty równoboczne.

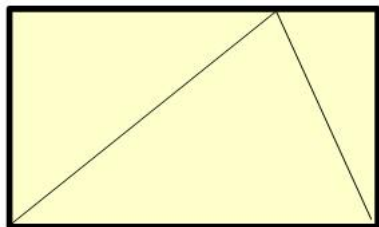


ZADANIE 5

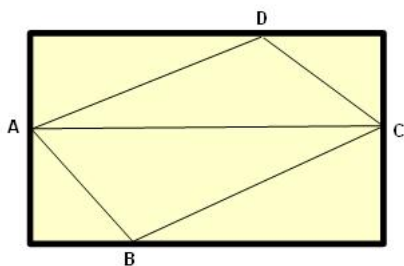
Wykazać, że dowolny wielokąt wypukły zawiera się w pewnym prostokącie o polu co najwyżej dwa razy większym od pola tego wielokąta.

Rozwiązanie

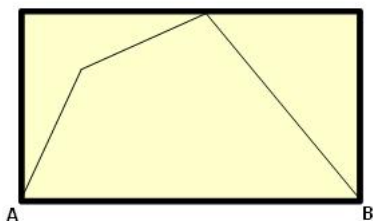
Jak zawsze warto rozważyć proste przypadki: trójkąt i czworokąt wypukły. Trójkąt zawiera się w prostokącie, którego jednym z boków jest najdłuższy z boków trójkąta a bok przeciwległy przechodzi przez przeciwległy wierzchołek trójkąta. Jak wynika ze wzorów na pole trójkąta i prostokąta, pole opisanego prostokąta jest dwukrotnie większe od pola danego trójkąta.



Jeśli przekątna AC czworokąta wypukłego $ABCD$ jest najdłuższym bokiem obu trójkątów ACB, ACD , to suma prostokątów opisanych powyżej dla tych trójkątów jest prostokątem o polu dwa razy większym od pola czworokąta $ABCD$.



Ale jeśli żadna z przekątnych nie spełnia tego warunku, to jeden z boków czworokąta, powiedzmy AB , jest dłuższy od obu przekątnych (i pozostałych boków).



Wtedy kąty przy tym boku są ostre i czworokąt zawarty jest w prostokącie, którego jednym z boków jest AB , a bok przeciwny do AB przechodzi przez ten wierzchołek, którego odległość od AB jest największa.

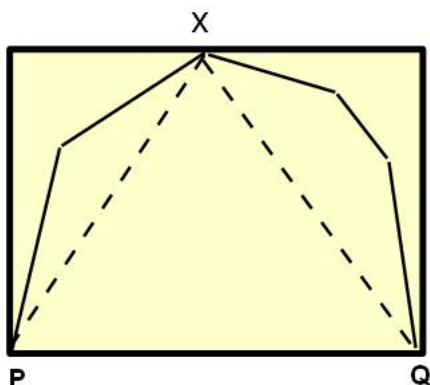
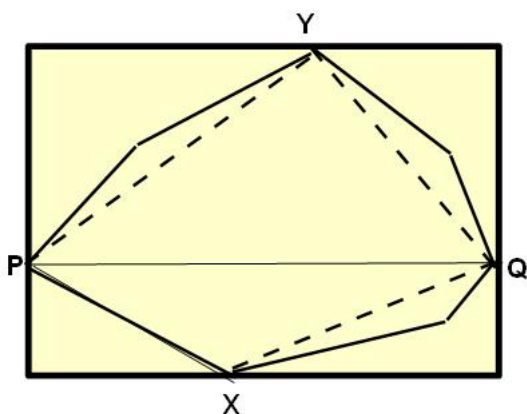
Z analizy tej wynika, że należy rozważyć najdłuższy z odcinków łączących wierzchołki (jest to najdłuższy odcinek zawarty w danym wielokącie). Przypomnijmy, że wielokąt wypukły ma taką własność: odcinek łączący dowolne dwa punkty wielokąta jest w nim zawarty. Wynika stąd, że trójkąt, którego wierzchołki należą do wielokąta wypukłego jest w tym wielokącie zawarty.

Niech P, Q będą najbardziej oddalonymi od siebie wierzchołkami danego wielokąta W . Wszystkie pozostałe wierzchołki muszą więc leżeć w pasie zawartym pomiędzy prostymi p, q prostopadłymi do odcinka PQ i przechodzącymi przez jego końce P, Q odpowiednio. Gdyby tak nie było, to poza tym pasem można by znaleźć pewien wierzchołek R wielokąta a wtedy PR lub QR byłby dłuższy od PQ , wbrew założeniu.

Jeśli PQ jest przekątną wielokąta, to po obu stronach prostej PQ leżą pewne wierzchołki wielokąta. Dla każdej strony prostej PQ weźmy wierzchołek wielokąta W najbardziej oddalony od prostej PQ (być może takich wierzchołków jest więcej, wybierzmy dowolny z nich). Przez tak wybrane wierzchołki X i Y poprowadźmy odpowiednio proste x i y równoległe do PQ . Wszystkie wierzchołki wielokąta zawierają się zatem w prostokącie wyznaczonym przez proste p, x, q, y . Oznaczmy go $ABCD$. Z wypukłości wielokąta wynika, że zawiera on trójkąty PQX i PQY . Suma pól tych trójkątów, czyli pole prostokąta $ABCD$ jest równe dwóm polom prostokąta $PXQY$ a to ostatnie jest nie większe od pola wielokąta. Stąd

$$\mathcal{P}(ABCD) = 2\mathcal{P}(PXQY) \leq 2\mathcal{P}(W),$$

gdzie \mathcal{P} oznacza pole.



Jeśli PQ jest bokiem wielokąta W to wszystkie wierzchołki leżą po jednej stronie prostej PQ i szukany prostokąt $PQCD$ (bo $AB = PQ$) znajdujemy analogicznie ograniczając się do jednego wierzchołka X najbardziej oddalonego od PQ . Wówczas $\mathcal{P}(PQCD) = 2\mathcal{P}(PQX) \leq 2\mathcal{P}(W)$.

Uwaga: nietrudno podać przykłady, że teza tego zadania nie jest prawdziwa bez założenia wypukłości.